b.r. *Lament* orła polskiego nad upadkiem Ojczyzny 1

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

LAMENT ORŁA POLSKIEGO

NAD UPADKIEM OYCZYZNY.

Fundacji im. I. I. Michalskich ze zbiorów
XVIII.1.984
XVIII.2.1354

Jakąż nutą mam nucić, te czasu zawody?
  Czymże otrzeć żałosne w krwawych łzach iagody?
Lecz choćbym w płaczu pływał, iako w Oceanie,
Proſzę na co me troſki? na co me wzdychanie?
Choćbym wſzyſtkie wyraził, męczarnie wam wcale
Mąk opiewać nie mogę Polſkich doſkonale.
Wzbiiałem aż pod Nieba wyſkubane ſkrzydła,
Ze miłość moich Dzieci prawdziwie obrzydła,
Wołałem i krzyczałem po całey Koronie,
Zwiedziłem gniazdo moie, Litewſkie Pogonie,
Nieznalazłem żadnego, a choć garſtka była,
Przez zdrady ſię z czarnemi biiąc wyſiliła.
A i trzem choć ſam ieden dość byłem uparty,
Więc zkąd maią mnie ſkubać odrodne bękarty
Kraiowi, i tak będąc od nich wypierzony,
Na to ſarkam, że na mnie wraz biły i wrony.

http://rcin.org.pl

Doczytałże się w Xięgach dawnych Polak który,
Orłem będąc, Orlemi był pobity piory?
Tym to piorem którego powaga wyniesła
Na Tron Polski, tym piorem sprofanował krzesła;
To pioro które Polskiey celem było sławy,
Wymazało wolnego głosu Posłow ławy,
Co było naywolnieyszym prawem dla Szlachcica,
Jarzmem dzisiay, a Panem dziedzicznym Stolica,
Temi piormi co wszystkich Monarchow zdobiły
Zbity ciężko zostałem, utraciwszy siły,
Co w granice Narody sprowadziły obce,
Wśrzodku Państwa moiego wysypały kopce,
Ah! piora w których przedtym Orzeł byłem mocny!
Rozwiał na kilka części wiatr burzy pułnocny,
Już tedy moie piora poszliście w perzynę,
Z waszey zbytniey lekkości cały z Polską ginę,
W iakież mieysca póydziecie głosu mego tony?
Wiara, wolność odięta, co miały me szpony,
Wolność ogród, a wiara szczep w tym ogrodzeniu,
Wolność pierścień, a wiara dyament w pierścieniu,
Wolność, portem, żeglugą, wiara równe pary,
Wolność okręt, a wiara w okręcie towary.
Wolność rola, a wiara tę role zasiewa,
Wolność drzewem, a wiara owoc z tego drzewa.
Wolność ziemia, a wiara wszystko na niey stwarza,
Wolność kościół, a wiara ozdobą ołtarza.
Wolność życiem, a wiara duszą dla człowieka,
Wolność śmiercią, a wiara wieczność co nas czeka.
Lecz co mi po fatydze co po ogrodzeniu?
Gdy dyament skruszony co mi po pierścieniu,

Gdy

http://rcin.org.pl

Gdy ſzczepy wyrąbane, co mi po ogrodzie?
Na co okręt, gdy towar zatopiony w wodzie.
Na nic w ten czas żegluga, gdy nawałność fali,
Róla puſta, gdy na niey ziarno słońce ſpali.
Drzewo wyschłe na ogień, ziemia dla przechodu,
Gdy owocu nie widać, ni żadnego rodu.
Kościoł tyle ma wagi, co powſzechne ściany,
Gdy ołtarz wyrzucony, a ſtoią bałwany.
Zycie marne, gdy duſzą w złym zoſtaie ſtanie,
Smierć okropna, gdy wieczność zła naſtąpi na nie.
Y toć to iuż oſtatni ſzczęścia mego chluby,
Doświadczaią wyroków praw Oyczyſtych zguby.
Wy iednak, w których ieſzcze krew ma nie wygaſła.
Słuchaycie Orła ſwego beſſelu i haſła.
Ze w krótce to naſtąpi, iż trzy Orły czarne,
Korzyſtaiąc z białego przez ſposoby marne.
Sprobuią miedzy ſobą w pierſiach mocney kości,
Może do nich na ten czas i biały zagości.
Bo iak wiatr pułnocny rozwiał mię ſwym lotem,
Tak tym ſamym potrafią ſprowadzić obrotem.
A ia choć wypierzony to z Turczynem wzaiem,
Trzymaiąc ſię Armaty póydę w ſkroś Dunaiem.
Zawóy zamiaſt Korony, bułat znak oręża,
Mieć będę, i patrzyć ſię ktory z nich zwycięża.
A w takim wypierzeniu, pewnie pióra moie,
Wyrzucą po iednemu, niźli ze krwią ſwoie,
Wydadzą na paſtwiſka hardemu Huſſyty.
Który ze mną nie prędko głodnym będzie ſyty.
A tak kiedy okryty ſtanę piór mych zbiorem.
W zawoiu taiemnicy zoſtanę Autorem.

http://rcin.org.pl

Ze zbiorów
Fundacji im. J. I. Michalskich
984
http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

XVIII-2-1354

http://rcin.org.pl